

Protokół

117. posiedzenia I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 3. lutego 1912.

Początek o godzinie 11 minut 20 przed połudn. 9138, 9141, 9142, 9144, 9147, 9149, 9153—9156, 9158, 9162, 9166, 9168, 9169,

Przewodniczący: Marszałek krajowy JE. St. hr. Badeni. 9173, 9178, 9405—9408, 9416, 9417, 9422, 9425, 9427, 9428, 9465, 9466, 9470.

Sekretarze: Mieczysław Urbański, Stanisław Henryk hr. Badeni, Jan Wasung, Zacharyasz Skwarko. Komisyi gminnej L. s. 9104, 9127, 9189, 9413.

Obecnych posłów 127.

Komisyi gosp. kraj. L. s. 9136, 9170, 9178.

Ze strony Rządu: c. k. Namiestnik JE. Dr. Michał Bobrzyński i wiceprezydent c. k. Namiestnictwa Stanisław Grodzicki. Komisyi drogowej L. s. 9109, 9135, 9167, 9172, 9420, 9495.

Komisyi kolejowej L. s. 9161, 9177.

Komisyi przemysłowej L. s. 9122.

Komisyi sanitarnej L. s. 9171.

Marszałek konstatuje dostateczną ilość posłów i otwiera posiedzenie.

Marszałek oznajmia, iż protokół 116. posiedzenia złożony jest w biurze sejmowem do przejrzenia. Komisyi reformy wyborczej L. s. 9193—9403, 9430—9464.

Wydziałowi krajowemu L. s. 9123

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyi wniesionych po dzień 3. lutego 1912 r., które przydzielono następującym komisjom, a mianowicie: Po odczytaniu petycyi L. s. 9116 Komitetu budowy cerkwi Knihinin—Górka o subwencyę na dokończenie budowy, przemawia p. Winniczuk, popierając tę petycyę.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis, dalszych petycyi, które przydzielono jednośnym komisjom, jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 9117 Towarzystwa ruskiej ochronki w Stanisławowie o subwencyę, Marszałek udziela głosu p. Winniczukowi dla poparcia tej petycyi.

Komisyi budżetowej L. s. 9080, 9097, 9098, 9100, 9102, 9103, 9105—9108, 9111—9117, 9119, 9121, 9124—9125, 9128, 9134, 9137, 9139, 9140, 9143, 9145, 9146, 9148, 9150—9152, 9157, 9159, 9160, 9163—9165, 9174—9176, 9180, 9190—9192, 9404, 9409—9412, 9414, 9415, 9418, 9419, 9421, 9423, 9424, 9426, 9429, 9467—9469, 9472—9474, 9481, 9491.

Komisyi szkolnej L. s. 9099, 9101, 9110, 9118, 9120, 9129, 9130, 9132, 9133, P. Winniczuk zrzeka się głosu wobec tego sekretarz, p. Urbański od

czytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Po odczytaniu petycyi L. s. 9123. mieszkańców przysiółka Golemki ad Głowaczowa o utworzenie z niego samoistnej gminy, przemawia p. Krężel, popierając tę petycę z prośbą o odesłanie jej do Wydziału krajowego do zbadania i złożenia sprawozdania na najbliższej sesyi sejmowej.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis dalszych petycyi, które przydzielono odnośnym komisjom jak wyżej.

Marszałek oznajmia, że wpłynęło kilka pism sądowych z żądaniem o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posłów sejmowych i wzywa sekretarza p. Urbańskiego do odczytania tych pism.

Sekretarz p. Urbański odczytuje następujące pisma sądowe:

Pismo c. k. Sądu obwodowego w Brzeżanach z 19/11 1910. Ns. VII. 161/10, o zezwolenie na karno-sądowe ściganie p. Tymoteusza Starucha o zbrodnię z §§ 153, 81, 9 i 93 u. k.

Pismo c. k. Sądu powiatowego w Stanisławowie z 13/5 1911. U. XIII. $\frac{519/11}{3}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posła Winniczuka o przekroczenie z § 411 u. k.

Pismo c. k. Sądu powiatowego dla spraw karnych w Krakowie z 9/6 1911. Ns. V. $\frac{106/11}{2}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posła Ptaka z powodu przekroczenia o obrazę czci.

Pismo c. k. Sądu powiatowego w Grybowie z 2/10 1911. Lcz. U. $\frac{819/11}{1}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie p. Cielucha z powodu przekroczenia o obrazę czci.

Pismo c. k. Sądu krajowego karnego we Wiedniu z 5/10 1911. Vr. XXIII.

$\frac{4454/8}{8}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie p. Władysława Czaykowskiego o zbrodnię z §§ 164 u. k.

Pismo c. k. Sądu powiatowego dla spraw karnych w Krakowie z 14/10 1911. Ns. V. $\frac{116/11}{4}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie posła Ptaka z powodu przekroczeń z §§ 411, 468 i 491 u. k.

Pismo c. k. Sądu powiatowego w Wadowicach z 14/11 1911. Lcz. Ns. $\frac{282/11}{2}$ o zezwolenie na karno-sądowe ściganie p. Styły o przekroczenie z § 488 u. k.

Izba zgodnie z wnioskiem sekretarza p. Urbańskiego przekazuje bez rozprawy powyższe pisma sądowe komisji prawniczej.

Marszałek wzywa sekretarzy do odczytania złożonych wniosków i interpelacyj.

Sekretarze p. p. Urbański, a następnie St. H. hr. Badeni odczytują zgłoszone wnioski i interpelacje, które opiewają:

W n i o s e k n a g ł y
posła A. Krężła i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców w gminie Jastrząbce starej, powiatu pilzneńskiego.

W roku ubiegłym, w dniu 6. września, w gminie Jastrząbce starej, pożar zniszczył doszczętnie wraz z plonami i prawie całą krescencyą 7 gospodarstw włościańskich, rzucając na pastwę nędzy, bez dachu nad głową i wszelkiego utrzymania 32 osób.

Ofiarność ludności okolicznej obsiała ich liche pola w jesieni — obecnie zima, a nieszczęśliwi pogorzeley cierpią zimno i głód, nie mając sposobu zdobycia środków na złagodzenie go.

Z wiosną trzeba im odbudować budynki i obsiać role, na co nie posiadają żadnych środków.

Ażeby nieszczęśliwcom tym przyjść z pomocą,

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

zapomogę dla pogorzalców gminy Jastrząbki starej w kwocie odpowiedniej.

Wnioskodawca:

A. Krężel.

Jedynak, Jampolski, Cieluch, Cipser, Bernadzikowski, Lewakowski, Stapiński, Bis, Witos, Ptak, Styła, Bojko, Żardecki, Myjak.

W n i o s e k

posła Myjaka i towarzyszy w sprawie założenia szkoły sadowniczej w Łącku.

Wysoki Sejmie !

Zważywszy, że Łącko i okolica jest jedną z najbiedniejszych w Sądeczyźnie a ludność tej podgórskiej okolicy zajmuje się przeważnie uprawianiem drzew owocowych,

zważywszy, że eksport owoców z tej okolicy, jak to wykazuje Dr. Bujak w swem dziele o „Galicyi“, jest największym po Zaleszczykach,

zważywszy, że racjonalne uprawianie drzew owocowych przyczyni się do gospodarczego podniesienia się tamtejszej ludności, podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Poleca się Wydziałowi krajowemu założyć szkołę sadowniczą w Łącku najpóźniej do r. 1913.

We Lwowie dnia 20. stycznia 1912.

Wnioskodawca:

Myjak w. r.

Skołyszewski, Bandrowski, Sare, Maryewski, Bis, Kędzior, Styła, German, Jampolski, Witos, Bojko, Krężel, Żardecki, Stefczyk, Kleski.

W n i o s e k

posła Myjaka i towarzyszy w sprawie założenia szkoły koszykarskiej w Łącku.

Wysoki Sejmie !

Zważywszy, że Łącko i okolica trudni się od niepamiętnych czasów wyrobem koszyków i innych plecionek, potrzebnych do wywozu owoców,

zważywszy, że okolica ta, położona nad doliną Dunajca obfituje w dobrowy materiał wiklinowy,

zważywszy, że przez nauczenie tamtejszej ludności racjonalnego wyrobu koszyków i innych plecionek podniesie się tamtejszy przemysł koszykarski, dotychczas bardzo prymitywny, a przez to przyczyni się do podniesienia gospodarczego Łącka i okolicy, a ubogiej ludności da sposobność zarobku, podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Poleca się Wydziałowi krajowemu założyć szkołę koszykarską w Łącku najpóźniej do r. 1913.

We Lwowie, dnia 20. stycznia 1912.

Wnioskodawca:

Myjak.

Skołyszewski, Bandrowski, Sare, Maryewski, Stapiński, Kędzior, German, Bis, Styła, Jampolski, Witos, Bojko, Żardecki, Krężel, Stefczyk, Kleski.

W n i o s e k

posła A. Krężła i towarzyszy w sprawie zapomogi dla ludności włościańskiej, nawiedzonej klęską myszy polnych i posuchy, przez dostarczenie nasion traw pastewnych do siewu wiosennego.

Wysoki Sejmie !

W roku ubiegłym znaczne przestrzenie kraju nawiedziła klęska myszy polnych i posuchy wyrządzając nieobliczalne szkody -- przez zniszczenie w czasie żniw plonów -- a następnie w jesieni ozimin i koniczyn.

Zjedzone przez myszy oziminy i koniczyny w wielu okolicach już ubiegłej jesieni przeorano, gdzieindziej zrobić to trzeba z wiosną. Wobec tego w okolicach tych w roku bieżącym brak siana i wogóle paszy dla bydła, czemu

zarządzić jest obowiązkiem c. k. Rządu przez dostarczenie nasion traw pastewnych do obsiewu pól zniszczonych. Dlatego też:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby ludności włościańskiej w okolicach nawiedzonych klęską myszy polnych i posuchy, dostarczył nasion traw pastewnych.

We Lwowie dnia 27. stycznia 1912.

Wnioskodawca:
A. Krężel w r.

Jedynak, Jampolski, Cieluch, Cipser, Bernadzikowski, Żardecki, Bojko, Bis, Lewakowski, Stapiński, Myjak, Witos, Styła, Ptak.

I n t e r p e l a c y a

posta Witos a i towarzyszy do Pana c. k. Komisarza rządowego, w sprawie otwarcia przystanku kolejowego „Wola rzedzińska“ dla ruchu towarowego i osobowego.

Jeszcze w dniu 3. listopada 1910 r. uchwalił Wysoki Sejm wezwanie do Rządu w sprawie otwarcia przystanku kolejowego w „Woli rzedzińskiej“ dla ruchu towarowego i osobowego. Mimo jednak tej uchwały, mimo rozlicznych starań podjętych tak ze strony Rady powiatowej w Tarnowie, jak również interesowanych gmin i urzędów parafialnych i innych czynników, otwarcie do tego czasu nie nastąpiło.

Tymczasem cały szereg największych gmin w powiecie, z ludnością około 10.000 dusz wynoszącą, znajdując się obok toru kolejowego, mając na miejscu przystanek, zmuszone są udawać się do stacji Tarnów, czy to chcąc jechać koleją, czy też pobrać sprowadzone dziesiątkami wagonów nawozy sztuczne i inne towary.

Ponieważ skutkiem rozwoju gospodarczego na każdym polu, wskutek wzmagającej się emigracji, potrzeby te

wzmagają się prawie codziennie, ponieważ połączenie komunikacyjne tych gmin z miastem Tarnowem, które jest siedzibą sądu obwodowego i powiatowego, rozlicznych urzędów i władz autonomicznych i politycznych, wielu fabryk i silnie rozwiniętego handlu, jest konieczne, ponieważ od lat szeregu znajduje się tam odpowiedni budynek stacyjny, wprost niezrozumiałym wydaje się upór powołanych czynników wzbraniających się otworzenia tegoż przystanku, lekceważących prośby i potrzeby wielotysięcznej ludności.

Wobec wyż naprowadzonych powodów dowodzących konieczności otwarcia rzeczzonego przystanku, zapytują podpisani Pana c. k. Komisarza rządowego

Czy Wysoki Rząd

zechce nareszcie wpłynąć na czynniki powołane, ażeby te licząc się z uchwałą Wysokiego Sejmu, z żądaniem i konieczną potrzebą ludności, spowodowały jak najprędzej otwarcie wymienionego przystanku dla ruchu osobowego i towarowego.

Lwów, dnia 27. stycznia 1912.

Interpelant:
Witos.

Krężel, Styła, Myjak, Jedynak, Ptak, Bis, Stapiński, Cieluch, Cipser, Bojko, Lewakowski, Żardecki, Szwed, Bernadzikowski, Jampolski

I n t e r p e l a c y a

posta Witos a i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie niedozwolonych praktyk starostwa w Brzesku przy ubieganiu się o czwartą koncesję szynkarską dla Zakliczyna n/D.

W miasteczku Zakliczyn nad Dunajcem, liczącem 1.228 ludności, nadano 3 koncesye szynkarskie, ponadto jest tam 1 sprzedaż flaszkowa, 1 skład hurtowny, mający nadto prawo napełniania flaszek piwem i podawania herbaty z rumem, wreszcie 5 wyszynków wi-

na — faktycznie więc wszędzie tam alkohol się szynkuje — a jeszcze czynione są zabiegi o czwartą koncesyę. Namieśtnictwo podobno nie jest za tem, ale widocznie z miejscowego Starostwa odeszła inna relacya, skoro Rada gminna otrzymała zapytanie, za kim oświadcza się z dwu nowych petentów, za Spirą czy za Klingenfrauem. Obaj oni są tylko figurantami, bo gdy Rada gminna przeciw nim się oświadczy — co wobec ich wartości moralnej jest całkiem pewne — wypłynie właściwy kandydat na czwartą koncesyę, Hofsteter, lub jego zięć, cieszący się sympatją Starostwa.

Notorycznie jest znaną rzeczą, że aby dla niego uzyskać miejsce, komisarze Zaczek, a następnie Grabczyński wymierzali umyślnie 3 innym szynkarzom wysokie opłaty z tą widoczną tendencją, by zmusić kogoś do złożenia koncesyi — a nawet zaszedł taki niebywały fakt, że gdy szynkarze zwracali uwagę przy wymiarze opłat, iż są one za wysokie — komisarz Grabczyński powiedział bez ogródek: „Złóżcie państwo koncesyę, to Hofsteter wam za to zapłaci po paręset koron“.

Postępowanie takie urzędnika państwowego jest niczem innym, jak tylko bezwarunkowo niedozwoloną agitacją na rzecz prywatną innego petenta i to agitacją, nie przebijającą w środkach — wobec tego zapytujemy Wysoki Rząd, czy zechce urzędnika tego pociągnąć do odpowiedzialności i stosownych mu udzielić pouczeń — a gminę Żakliczyn uwolnić od czwartej koncesyi szynkarskiej, całkiem tam zbytecznej.

Lwów, dnia 27. stycznia 1912.

Interpelant:
Witos

Stapiński, Lewakowski, Myjak, Ptak, Styła, Bis, Bojko, Cipser, Cieluch, Żardecki, Jampolski, Jedynak, Szwed, Krężel.

I n t e r p e l a c y a
posła Krężła i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie rozstrzy-

gania spraw nie podpadających pod kompetencyę sądów pow. przez Sąd powiatowy w Pilźnie.

Sąd powiatowy w Pilźnie a względnie pan sędzia Dikman zapomniął widocznie, że istnieje ustawa drogowa, mocą której spory drogowe rozstrzyga Wydział powiatowy i że spory dotyczące ustawy wodnej rozstrzyga Starostwo! Pan Dikman oba te rodzaje spraw przydzielił kompetencyi sądu pow. w Pilźnie i niszczy spokojnie włóścian wyrokami w sprawach drogowych albo wodnych, czego dowodem jedna z ofiar pana Dikmana niejaki Nicos z Gembiczyny.

Nicos mianowicie użył namulonego wzdęcia w rowie obok drogi Gembiczyna—Braciejowa (pow. Pilzno) za pewien rodzaj mostku, co naczelnika gminy Gembiczyna skłoniło do przekopania rowu. W następstwie tego, gdy woda z rowu przydrożnego odrywała po kawałku z roli Nicosia, wniósł Nicos przeciwko naczelnikowi skargę do sądu pow. w Pilźnie, a sędzia Dikman zamiast odesłać ją do Wydziału powiatowego po długich kilkakrotnych komisyjach na miejscu sporu, audyencyach etc. naczelnika gminy Gembiczyna uwolnił, a Nicosia zasądził na ponoszenie kosztów, z powodu niezdarnego i wprost karygodnego prowadzenia sprawy, przez siebie samego powstałych; koszta te wynoszą 400 K, co jest kompletną ruiną drobnego włościanina.

Zwracamy się tedy do Wysokiego Rządu z zapytaniem,

czy zechce zarządzić, aby natychmiast wytoczono śledztwo dyscyplinarne panu Dikmanowi, oraz

aby odesłano sprawę Wydziałowi powiatowemu do załatwienia.

Interpelant:
Krężel

Stapiński, Jampolski, Cieluch, Jedynak, Myjak, Szwed, Ptak, Witos, Styła, Lewakowski, Żardecki, Bis, Cipser, Bojko.

I n t e r p e l a c y a

posta Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie przeszkodzenia demoralizacji ludu, jaką rozsiewa karczma Aby Feuchtbaum w Sułkowszczyźnie obok stacyi kolejowej Mościska, ubiegającego się nadto o otwarcie restauracyi na tymże dworcu.

Paręset kroków od stacyi kolejowej Mościska ma Aba Feuchtbaum wyszynk na Sułkowszczyźnie, całemi nocami otwarty, w którym dzieją się istne orgije pijackie, pochłaniające liczne ofiary w zdrowiu, a nawet i w życiu miejscowej i okolicznej ludności, a także robotników kolejowych. Starostwo w Mościskach zakazało mu otwierania szynku poza godziną 9 wieczorem, przeciw czemu Feuchtbaum rekurował — równocześnie zaś ubiega się w Dyrekcji kolejowej o pozwolenie na otwarcie restauracyi kolejowej w Mościskach, w którejby w dalszym ciągu rozpajał robotników.

Restauracya ta jest tam całkiem niepotrzebna, gdyż stacya Mościska nie jest węzłową, nie ma więc podróźnych, zmuszonych dłuższy czas przebywać na dworcu w oczekiwaniu na połączenie kolejowe.

Zapytujemy wobec tego Wysoki Rząd, czy zechce w Dyrekcji kolejowej poczynić stosowne starania, aby Feuchtbaumowi tej nowej koncesyi nie udzielono i w ten sposób położono kres dalszej demoralizacji ludu.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Lewakowski, Witoś, Bojko, Styła, Żardecki, Krężel, Skołyszewski, Kędzior, Ptak, Cipser, Jampolski, Stefczyk, Myjak, Bis.

I n t e r p e l a c y a

posta Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie szykanowania ludności powiatu lwowskiego

za całkiem legalne odbywanie poufnych zebrań.

W powiecie lwowskim zaczyna być zawieszaniem konstytucyjne prawo zgromadzania się na podstawie § 2. ustawy o zgromadzeniach. Po legalnie zwołanych zebraniach poufnych w Glinnej i w Mostkach za zaproszeniami, w które byli wszyscy obecni zaopatrzeni, żandarmerya w Nawaryi rozpoczęła badania, co to były za zgromadzenia, a choć się dowiedziała, że obradowały one jako poufne, usiłowała dowiedzieć się, kto przemawiał i o czym. Podobną nagonkę urządzono i w Brzechowicach na zwołującego poufne zebranie w sprawie „Wisły“, tamtejszego gospodarza Michała Pawlickiego. Z obawy o konkurencyę zadenuncyował go subagent „Florjanki“ p. Kobierzycki do Starostwa i choć żandarmerya przekonała się, że zebranie to odbywało się całkiem legalnie za zaproszeniami, przecież oskarżono go i wezwano przed sąd. Świadkowie, podani przez żandarmeryę, zeznali na rozprawie, jak było w rzeczywistości, to jest, że wszyscy mieli zaproszenia, wobec czego p. Pawlickiego uwolniono. Kto jednak zwróci mu za stracony dzień, za trudy podróży do Lwowa i siarczysty mróz?!

Podobne postępowanie szerzy tylko wśród ludu zwątpienie w nietykalność praw zagwarantowanych konstytucyą i zniechęca go na przyszłość do wszelkiego zgromadzania się, stowarzyszania, skoro za najściślejsze stosowanie się do ustaw państwowych bywa narażany na tego rodzaju szykany.

Wobec tego zapytujemy Wysoki Rząd, czy zechce zbadać to postępowanie Władz i na przyszłość położyć kres jakskrawemu szykanowaniu ludu i poniewieraniu praw obywatelskich.

Lwów, 27. stycznia 1912.

Interpelant:
Jan Stapiński.

Witos, Lewakowski, Cipser, Bojko, Styła, Ptak, Krężel, Żardecki, Jampolski, Kędzior, Bis, Myjak, Skołyszewski, Stefczyk.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie nadużycia władzy wójtowskiej przez Macieja Kluskę w Posadzie olchowskiej przy wydaniu fałszywej opinii Rady gminnej o podaniu Józefa Wójtowicza, ubiegającego się o koncesyę szynkarską.

Rada gminna w Posadzie olchowskiej — powiat Sanok — uchwałą swoją oświadczyła się za nadaniem koncesyi szynkarskiej Józefowi Wójtowiczowi. Tymczasem miejscowy wójt Maciej Kluska, mając z Wójtowiczem porachunki osobiste z wyborów gminnych i parlamentarnych, odesłał podanie jego do Starostwa z fałszywą relacją, jakoby Wójtowicz był majątnym człowiekiem, posiadał murowaną realność i zajmował posesję w fabryce wagonów i maszyn — że więc nie potrzebuje tej koncesyi. Wobec tego Starostwo Sanockie odesłało podanie Wójtowicza do Namiestnictwa z wnioskiem na odrzucenie.

W sprawie tej jest: 1) nadużycie władzy wójtowskiej przez Macieja Kluskę, który podał nie tę relację, jaką gmina uchwaliła — tylko postronne zarzuty osobiste — a następnie 2) jest w tem także fałszywe poinformowanie władzy, gdyż Wójtowicz ma wprawdzie dom, ale na nim 7.000 K długu, posesję zaś mu wypowiedziała dyrekcyja fabryki, będąc pewną, że koncesyę otrzyma. Charakterystyczne jest przytem, że wójt Kluska wcale z podobnymi zarzutami nie występował przeciw drugiemu petentowi, Reichowi, który jest współwłaścicielem dóbr, ma handel drzewa i kilka realności, przynoszących mu przeszło 300 K miesięcznego czynszu — a więc temu rzeczywiście koncesya jest niepotrzebną.

Wobec tego zapytujemy Wysoki Rząd, czy zechce sprawę tę szczegółowo zbadać, winnego tu wójta Macieja Kluskę pociągnąć do odpowiedzialności za nadużycie władzy wójtowskiej — a

zarządzić, co należy, by uchwałę Rady gminnej respektowano.

Interpelant:
Stapiński.

Skołyszewski, Lewakowski, Bojko, Witoś, Styła, Krężel, Ptak, Cipser, Żardecki, Jampolski, Kędzior, Stefczyk, Myjak, Bis.

I n t e r p e l a c y a

posła Stapińskiego i tow. do Pana c. k. Komisarza rządowego w sprawie nierozpisania wyborów gminnych w Dynowie mimo ukończonej jeszcze w połowie grudnia 1911 kadencji tamtejszej Rady gminnej.

Dnia 19. kwietnia 1905 roku odbyły się w Dynowie, powiat Brzozów, wybory do Rady gminnej, która jednak, wskutek protestu, mogła objąć urzędowanie dopiero dnia 21. grudnia tegoż roku. Bezwarunkowo zatem w tym samym dniu 21. grudnia 1911 zgasł mandat obecnej Rady gminnej w Dynowie — mimo to jednak nowych wyborów do tej pory nie rozpisano. Miejscowa ludność jeszcze w listopadzie z. r. udawała się ze zbiorową petycją do Starostwa, które przyrzekło zarządzić rozpisanie wyborów, do tej pory jednak tego nie uczyniło. Wniesiono również zażalenie do Ministerstwa spraw wewnętrznych, zaopatrzone w 150 podpisów wyborców. Wszystko bezskutecznie!

Wobec tego zapytujemy Wysoki Rząd, czy zechce zarządzić, co należy, by nareszcie wybory do Rady gminnej w Dynowie zostały rozpisane.

Lwów, 27. stycznia 1912.

Interpelant:
Stapiński.

Skołyszewski, Bis, Krężel, Jampolski, Stefczyk, Kędzior, Ptak, Myjak, Żardecki, Lewakowski, Bojko, Witos, Styła, Cipser.

Interpelacya

posła Stapińskiego i tow. do Wysokiego Wydziału krajowego w sprawie kontroli krajowej opłaty od piwa w rejonie granicznym ze Śląskiem.

Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 3. marca 1911 do L. cz. 29.013 w myśl § 9 rozp. wyk. z dnia 11. marca 1903 Dz. u. kr. nr. 25 wprowadził bezpośrednią kontrolę nad osobami, obowiązani do uiszczania opłaty konsumcyjnej od piwa, a zamieszkałymi w pasie granicznym od Śląska, aby w ten sposób uniknąć sprowadzania do kraju piwa niezgłoszonego i nieopłaconego. Kontrola niniejsza w równej mierze odnosi się także do piwa sprzedawanego właścicielom restauracyj, szynków etc. w rejonie pogranicznym od Śląska przez browary krajowe.

Wykonanie powyższej kontroli powierzył Wydział krajowy p. Samuelowi Rappaportowi, niemieckiemu żydowi w Białej, co przez Magistrat bialski w oświadczeniu z dnia 15. marca 1911 do L. IV 55/16 1911 bliżej określono zostało w ustępu: „mit dieser Kontrolle hat der Landesausschuss den Kommunalumlagenpächter Herrn Samuel Rappaport in Biala, welcher dieselbe mit Hilfe vertrauenswürdiger Personen und einer entsprechenden Anzahl von Aufsehern durchzuführen hat, betraut“.

Ale Wysoki Wydział krajowy nie wyznaczył p. Rappaportowi et consortibus stałego wynagrodzenia, lecz pozwolił załatwić tę poważną kwestyę p. Rappaportowi według swego widzi mi się.

Przypuszczamy, że Wysoki Wydział krajowy wie o tem dobrze, iż p. Rappaport pobiera za tę kontrolę po 50 hal. od każdego hl. piwa z browarów krajowych i 1 K od każdego hl. piwa importowanego.

Wielka szkoda, że p. Rappaport po 50 koron od 1 hektolitra piwa nie wy-

znaczył i że Wydział krajowy na to się nie zgodził...! Bo według tej pierwszej taryfy (po 50 hal. od 1 hl.) sam tylko browar areyks. żywiecki płaci p. Rappaportowi z tytułu powyższej kontroli rocznie 8.000 K.

Dodajemy do tego tysiące, opłacane przez inne browary galicyjskie, więc krajowe i przez browary zagraniczne, a zobaczymy, ile milionów płynie takim Rappaportom w kieszeń, po to, aby ci później odwdzięczali się nam budowaniem szkół niemieckich w Białej, Krakowie, bibliotek „Bundu“ etc...

Wysoki Wydział krajowy zdaje sobie sprawę z tego, że o wiele korzystniej by było, gdyby dochody powyższe mogły krajowi naszemu do dyspozycji być przekazywane.

Kontrolę trzeba było powierzyć urzędnikowi, kilku urzędnikom! A wówczas i Wys. Wydział krajowy mógłby tą drogą zwiększyć swe dochody i lud nasz, główny konsument, nie ponosiłby tych wydatków.

Płacenie komukolwiek po 50 hal. od 1 hl. piwa, sprzedawanego do pogranicznej okolicy, jest marnotrawieniem grosza ludzkiego, a już co najmniej nonsensem, ponieważ sprzedaż piwa krajowego i do pogranicznej okolicy musi być według rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego wykazywana co miesiąc przez browary i miennie, a wszystkie beczki są przez browary galicyjskie na miejscu produkcji boletami zaopatrzone — kontrola więc zbyteczna.

Kontrola piwa importowanego z poza Galicyi dobrze jest pomyślana, lecz wykonywaną być winna przez urzędnika stałego.

Zwracamy się tedy do Wysokiego Wydziału krajowego z zapytaniem, czy powyższe fakta znane mu są i co w ta-

kim razie zamierza ku ich sanacyi uczynić.

Lwów, dnia 27. stycznia 1912.

Interpelant:
Jan Stapiński

Skotyszewski, Witos, Lewakowski, Cypser, Ptak, Bojko, Bis, Styła, Krężel, Żardecki, Jampolski, Kędzior, Stefczyk, Myjak.

Marszałek oznajmia, że pierwsze czytanie odczytanych wniosków umieści na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń; interpelacye odstąpi p. Komisarzowi rządowemu, względnie Wydziałowi krajowemu, zaś z wnioskiem nagłym postąpi regulaminowo.

Marszałek oznajmia, że na protesty wniesione przeciw sposobowi prowadzenia obrad na 114. posiedzeniu wpłynęło oświadczenie, a przeciw sposobowi prowadzenia obrad na 115. posiedzeniu wniesiono dwa protesty.

Marszałek wzywa sekretarza p. Urbańskiego do odczytania powyższego oświadczenia.

Sekretarz p. Urbański czyta:

O ś w i a d c z e n i e.

Posłowie: dr. Kost' Lewicki i tow. dr. Korol i tow. tudzież dr. Dudykiewicz i tow. wnieśli do Wysokiego Sejmu trzy protesty przeciwko ważności uchwał, zapadłych na 114. posiedzeniu I. sesyi IX. peryodu z dnia 11. stycznia 1912.

Wszystkie te protesty odwołują się do postanowień §. 76. regulaminu sejmowego.

Otóż §. 76. regulaminu sejmowego orzeka, iż posłom służy prawo wnoszenia protestów przeciwko postępowaniu na posiedzeniach Sejmu „z regulaminem niezgodnemu“. Niezgodne z regulaminem postępowania widzą protestujący posłowie w tem, że w czasie, gdy oni

wyprawiali w sali sejmowej hałasy, trąbili, świstali i bili pultami — większość Sejmu zachowała spokój i idąc punkt po punkcie, prawidłowo porządek dzienny załatwiała! Zdaniem podpisanych było w tym wypadku „niezgodnem z regulaminem“ tylko postępowanie tych kilkunastu posłów, którzy rozmyślnie zakłócali porządek obrad, i obecnie protest wnoszą przeciwko niezgodnemu z regulaminem postępowaniu na owem posiedzeniu. Skoro zaś z wyjątkiem tych kilkunastu posłów, zresztą cały Sejm, wraz z JE. Marszałkiem krajowym, przy najskrupulatniejszym przestrzeganiu oznaczonych regulaminem warunków ważności uchwał, załatwiał sprawy, stojące na porządku dziennym, nie ma żadnego powodu do uznania tych uchwał za nieważne.

Jedyna okoliczność, którą podpisani na wyż wymienionych protestach posłowie usiłują uzasadnić swoje żądanie, by uchwały Wysokiego Sejmu, powzięte na posiedzeniu z 11. stycznia b. r. były uznane za nieważne, polega na twierdzeniu, że oni „nie słyszeli“ ani sprawozdawców ani Marszałka wśród wrzawy, którą sami rozmyślnie czynili. Jeżeli widzą w tem uszczerbek swoich praw poselskich, że „nie słyszeli“ toczących się w Sejmie rozpraw, zależało to od nikogo innego, jak tylko wyłącznie od nich samych, ażeby tego uszczerbku nie doznali. Jednakowoż podpisani muszą oświadczyć, że byłoby to rażącym naruszeniem regulaminu i wogóle wszelkiego poczucia prawności, jeżeli miałyby być unieważnione uchwały konstytucyjnej Reprezentacji kraju, zapadłe jak powyżej stwierdzono w przepisany komplecie i z zachowaniem wszelakich wymogów ważności w regulaminie sejmowym wymienionych li dlatego, iż pewna grupa posłów bezskutecznie starała się im przeszkodzić.

Podpisani oświadczają przeto, iż wszystkie uchwały sejmowe, zapadłe na posiedzeniu z 11. stycznia br. uważają za legalne, a postępowanie JE. Mar-

szafka krajowego na temże posiedzeniu, jako nacechowane uznania godną troską o zachowanie wśród trudnych warunków godności Sejmu, która polega głównie na tem, ażeby on obowiązki swoje konstytucyjne wykonywał niezachwianie.

Lwów, 3. lutego 1912.

Baworowski, Abrahamowicz, Cieluch, Głabiński, Ciucheński, Cieński T., Paygert, Starowieyski, Finkel, Starzyński, Konopka, Korytowski Wit., Sala, Tertil, Mars, Hupka, Cielecki, Halban, Moysa, Götz, Kleski, Fiedler, Komorowski, Gołuchowski, Urbański, Jaworski, Sare, Skarbek, Biliński, Czaykowski, Landau, Gorayski, Garapich, Czartoryski, German, Rayski, Stadnicki, Raciborski, Bojko, Laskowski, Bednarski, Jampolski, Jędrzejowicz, Michałowski, Sozański, Merunowicz, Leo, Krzeczunowicz, Adam, Cipser, Biliński, St. H. Badeni, Styła, W. Kraiński, Piniński, Rutowski, Jahl, Długosz, Loewenstein, Dąmbiski, Kędzior, Kozłowski, Stefczyk, Bandrowski, Dembowski, Łazarski, Pilat, Bernadzikowski, A. Theodorowicz, Onyszkiewicz, Stapiński, St. Mycielski, Schätzel, Zdz. Skrzyński, Myjak, Wasung, Żardecki.

Marszałek wzywa sekretarza St. H. hr. Badeniego do odczytania wyżej wspomnianych protestów.

Sekretarz St. H. hr. Badeni odczytuje protesty, które opiewają, jak następuje :

Do

JE. Stanisława hr. Badeniego Marszałka krajowego

we Lwowie.

Podpisani posłowie Sejmu krajowego Królestwa Galicyi itd. uzasadniają niniejszem po myśli §. 76. i 81. regul. sejmowego wniesiony ustnie na 116. posiedzeniu IX. peryodu Sejmu galicyjskiego

P r o t e s t

przeciw niezgodnemu z regulaminem postępowaniu, które miało miejsce

dnia 20. stycznia 1912. r. na 115. posiedzeniu Sejmu galicyjskiego.

W szczególności :

Protokół 115. posiedzenia stwierdza:

„że po odrzuceniu wniosku posła Lewickiego powstają na ławach posłów klubu ukraińsko-ruskiego okrzyki, wrzawa, trąbienie, świstanie, dzwonienie, i bicie pultami i trwają bezustannie do końca posiedzenia“.

Stwierdzenie to w protokole jest słuszne, tylko nie zupełne w braku ustępu :

„że z przyczyny tego hałasu, nie można było słyszeć ani Marszałka ani innych referentów i mowców“.

Na porządku dziennym było 31 pierwszych czytań — przedłożeń Wydziału krajowego.

Referenci wchodzili i schodzili z trybuny, na znak sekretarzy podnosiły się ręce polskich posłów, ale, o co chodziło, do jakich komisij odsyłano te przedłożenia, tego nikt z posłów nie słyszał oprócz samego referenta.

W ten sam sposób odbyły się wybory do komisij według 33. punktu porządku dziennego.

Jak dowiadujemy się z protokołu tego posiedzenia, że poza punktami w drukowanym porządku dziennym miały się odbyć wybory do komisji: podatkowej i szkolnej, o których nikt z posłów nie słyszał ani nie wiedział.

Z protokołu tego dowiadujemy się, że miały być odczytywane i debatowane nagłe wnioski posłów: Lea, Michałowskiego, Stapińskiego w sprawie poprawy bytu nauczycieli, posła Wasunga o upaństwowieniu polskich szkół w Białej.

Widzieliśmy wprawdzie — jak pp. posłowie Leo, Michałowski i Wasung wychodzili na trybunę i tu dyktowali coś stenografom, widzieliśmy również,

jak na dany znak sekretarzy, podnosiły się ręce polskich posłów i jak w sposób mimiczny wiedziono obrady.

Ponieważ w myśl §. 39. i następnych regulaminu obrady Sejmu mają być ustne i wszystkim posłom dostępne, a to się nie stało, dlatego zapadłe rękomo na tem posiedzeniu uchwały, dokonane wybory odesłania wniosków do komisji, konstatowania Marszałka są nieważne.

Zakładając ten protest, żądamy równocześnie uzupełnienia protokołu, jak to na wstępie zaznaczono.

Dr. Kost' Lewicki.

Skwarko, Kiweluk, Kurowiec, Dumka. Makuch, Petruszewicz, Winniczuk, A. Staruch, Sandulak, T. Staruch, Kryso-waty, Sodomora.

Do

Jego Eksc. Marszałka krajowego Stanisława hr. Badeniego.

Przeciwko niezgodnemu z regulaminem sejmowym prowadzeniu obrad na 115. posiedzeniu I. sesji IX. peryodu Sejmu galicyjskiego i przeciw ważności postanowień i uchwał sejmowych na tem posiedzeniu wnoszą podpisani następujący

P r o t e s t :

Jak świadczy sprawozdanie stenograficzne z 115. posiedzenia sejmowego, powstał przed przystąpieniem do porządku dziennego, ogłuszający krzyk, świst i t. d. uniemożliwiający prowadzenie jakichkolwiek obrad, tak, że przeprowadzenie dyskusji było fizycznie niemożliwe — a żaden z posłów, mających zamiar przemawiać po myśli §. 39. reg. sejm., to jest wypowiedzieć myśli i poglądy swoje, odnoszące się do porządku dziennego w sposób dla całego Sejmu zrozumiały, nie mógł tego uczynić, o ile nie chciał odegrać roli gestykulującego i przez żadnego z członków Sejmu nierozumianego aktora.

Tak samo nie można było również absolutnie słyszeć wśród ogłuszającej muzyki i krzyku słów Jego Eksc. Marszałka krajowego, ani zrozumieć Jego gestykulacji, tak, że ani w zrozumieniu regulaminu Sejmu, ani w zwyczajnem pojmowaniu nie może być mowy o tem, aby na 115. posiedzeniu sejmowem odbyły się jakiegokolwiek obrady, lub żeby była przeprowadzona dyskusja nad sprawami znajdującymi się na porządku dziennym tego posiedzenia.

Przeciw takiemu postępowaniu Jego Eksc. Marszałka krajowego i całej polskiej większości Sejmu galicyjskiego zakładamy niniejszem protest, o którego odczytanie i dołączenie do protokołu 115. posiedzenia prosimy.

Lwów, 3. lutego 1912.

Korol, Hanczakowski, Krynicki, Tracz.

Marszałek oznajmia, że tak odczytane oświadczenie, jakoteż powyższe dwa protesty zostaną dołączone do protokołów obrad odnośnych posiedzeń. Nadto odnośnie do żądania o sprostowanie protokołu z 114. posiedzenia, postawionego w jednym z protestów, oświadcza, odwołując się do swego w analogicznym wypadku złożonego oświadczenia w roku 1910. na 101. posiedzeniu, że do żądania tego przychylić się nie może, gdyż w protokole niema miejsca na stwierdzanie subiektywnych wrażeń, jako usuwających się z pod oceny Marszałka.

Marszałek udziela głosu p. komisarzowi rządowemu celem odpowiedzi na interpelacye.

Komisarz rządowy Wiceprezydent c. k. Namiestnictwa p. Stanisław Grodzicki odpowiada na interpelacye:

1) pp. Krężła i tow. z dnia 17. października 1910. w sprawie rzekomych nadużyć władz sądowych przy ściąganiu od gmin kosztów wynikających ze sprostowania ksiąg gruntowych;

2) pp. Krężła i tow. z dnia 17. lutego 1910. w sprawie złej jakości odpadków soli kamiennej przyznanej ludności powiatu pilzneńskiego celem poprawy paszy dla bydła.

3) pp. Hanczakowskiego i tow. z dnia 11. października 1910 w sprawie załatwienia rekursu wniesionego do c. k. Namiestnictwa w sprawie datków konkurencyjnych przy budowie cerkwi w Jasienicy zamkowej powiatu turczańskiego.

4) pp. Bisa i tow. z dnia 9. listopada 1910 z powodu rzekomo nieprawidłowego wymierzenia Justynie Sorsoczek datku konkurencyjnego na budowę gr. kat. plebanii w Błozwi górnej;

5) pp. Sodomory i tow. z dnia 18. lutego 1910. w sprawie dopełnienia kongruy z przyczyn klęsk elementarnych;

6) pp. Witosa i tow. z d. 20. stycznia 1912. w sprawie zniesienia rewizorów bydła i zastąpienia ich oglądaczami bydła;

7) pp. Kurowca i tow. z dnia 8. lutego 1910. w sprawie niszczenia drzew śliwkowych przez owady w powiecie kałuskim;

8) pp. hr. Skarbka i tow. z dnia 11. stycznia 1912. w sprawie wykonywania ustawy łowieckiej.

Marszałek oznajmia, że p. Wincenty Kraiński złożył mandaty członka komisji gminnej, podatkowej i sanitarnej tudzież mandat zastępcy członka komisji dla reformy wyborczej, zaś p. Jam-polski złożył mandaty członka komisji drogowej, gminnej i prawniczej.

Izba bez rozprawy uchwała udzielenie urlopu p. Leszkowi Cieńskiemu do końca sesji z powodu choroby.

Marszałek udziela głosu p. Skwarce przed przystąpieniem do porządku dziennego.

Przemawia p. Skwarko i stawia imieniem klubu ukraińsko-ruskiego

wniosek formalny na zamknięcie posiedzenia, a zwołanie następnego na środę dnia 7. lutego oraz prosi o skonstruowanie kompletu i stosunku głosów przy głosowaniu nad powyższym wnioskiem formalnym.

Gdy nikt w sprawie powyższego wniosku formalnego głosu nie zabiera, Marszałek po obliczeniu przez p. sekretarzy obecnych w sali postów stwierdza, że izba jest w komplecie, jest bowiem 91 postów obecnych na sali.

Izba przystępuje do głosowania i odrzuca wniosek formalny p. Skwarki na zamknięcie posiedzenia większością 86 głosów przeciw 8.

W chwili gdy izba przystępuje do porządku dziennego, rozpoczyna się wrzawa, świsty, dzwonienie i bicie pulkami na ławach postów ukraińsko-ruskiego klubu i trwa dalej nieprzerwanie przez czas obrad nad porządkiem dziennym.

Następuje jako pierwszy punkt porządku dziennego:

Pierwsze czytanie przedłożenia rządowego z projektem ustawy wodnej.

Sekretarz p. Urbański wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji wodnej.

Izba uchwała wniosek sekretarza p. Urbańskiego, bez rozprawy.

Następuje: Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o regulacji rzek kanałowych.

P. Jahl, w zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Pilata wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji wodnej.

Izba uchwała wniosek p. Jahla, bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o melioracjach.

P. Jahl, w zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Pilata wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwała wniosek p. Jahla bez rozprawy.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o krajowej średniej szkole rolniczej i folwarku w Czernichowie za rok szkolny 1910/11.

P. Jahl w zastępstwie nieobecnego sprawozdawcy p. Pilata wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji gospodarstwa krajowego.

Izba uchwała wniosek p. Jahla, bez rozprawy.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego z czynności Wydziału krajowego i Komisji krajowej dla spraw przemysłowych w zakresie popierania przemysłu krajowego i rekordzień za czas od 1. sierpnia 1910. do 31. października 1911.

Sprawozdawca p. Jahl wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji przemysłowej.

Izba uchwała wniosek p. sprawozdawcy, bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego o zamknięciu rachunków galicyjskiego funduszu propinacyjnego za rok 1910.

Sprawozdawca p. Jahl wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji budżetowej.

Izba uchwała wniosek p. sprawozdawcy, bez rozprawy.

Następuje :

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie

ustawy o obowiązku właścicieli domów w stoł. król. m. Krakowie wybudowania kanałów domowych, połączenia tychże z kanałami miejskimi, oraz o opłatach gminnych za to połączenie.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji gminnej.

Izba uchwała wniosek p. sprawozdawcy, bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie sprawozdania Wydziału krajowego w przedmiocie zrzeczenia się praw kraju do Morszyna koło Stryja.

Sprawozdawca p. Onyszkiewicz wnosi o przekazanie tego przedłożenia komisji administracyjnej.

Izba uchwała wniosek p. sprawozdawcy, bez rozprawy.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Krzczunowicza i tow. w sprawie projektów rządowych o podwyższenie podatków: osobisto-dochodowego, od wódki, piwa, od spadków i uregulowania udziału krajów w tych podatkach.

Przemawia p. Krzczunowicz uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Merunowicza i tow. w sprawie budowy gmachów na umieszczenie urzędów i zakładów państwowych w Galicyi.

Przemawia p. Merunowicz, uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji bankowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Tertila i tow. o zmianę postanowień ustawy z dnia 20. grudnia 1905 Dz. u. kr. Nr. 11/6 co do sposobu nakładania i ściągania opłat szynkarskich.

Przemawia p. Tertil, uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji administracyjnej do załatwienia w porozumieniu z komisją budżetową.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie budowy gmachu na pomieszczenie żeńskiego seminarium nauczycielskiego w Brzeżanach.

Przemawia p. Schätzel, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji szkolnej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Schätzla i tow. w sprawie przyznania miastom: Brzeżany, Gorlice, Jaworów i Wadowice dotacyi z powodu ubytku w dochodach z prawa propinacyi.

Przemawia p. Schätzel, uzasadniając swój wniosek a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Styły i tow. w sprawie wyłączności górniczych.

Przemawia p. Styła, uzasadniając swój wniosek a pod względem formal-

nym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji górniczej.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Pierwsze czytanie wniosku p. Jedynaka i tow. w sprawie opodatkowania Towarzystw asekuracyjnych na rzecz ochotniczych straży pożarnych.

Przemawia p. Jedynak, uzasadniając swój wniosek, a pod względem formalnym wnosi o odesłanie tego wniosku do komisji budżetowej do załatwienia w porozumieniu z komisją administracyjną.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji szkolnej w przedmiocie petycyi nauczycieli i nauczycielek, wdów i sierót po nauczycielach — o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, o przyznanie lub podwyższenie emeryfury względnie pensyi wdowiej, o przyznanie dodatków pięcioletnich, o przyznanie datków na wychowanie sierót a wreszcie o jednorazowe zasiłki.

Sprawozdawca p. Michałowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego odczytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Wszystkie powyż wymienione petycye odstępuje się Wydziałowi krajowemu z wezwaniem:

a) aby petycye o jednorazowe zasiłki i dary z łaski, po zaciągnięciu opinii odnośnych Władz załatwił we własnym zakresie a ewentualnie przesłał Radzie szkolnej krajowej do możliwego uwzględnienia przy rozdziale zapomóg z funduszków na ten cel przez Sejm uchwalanych i Radzie szkolnej krajowej do rozporządzenia przekazanych;

b) aby petycyje o przyznanie datków na wychowanie sierot po zasięgnięciu opinii odnośnych władz jak najrychlej wedle możności przychylnie we własnym zakresie załatwić i z poczynionych w tym względzie zarządzeń przedłożył Sejmowi sprawozdanie;

c) wreszcie aby petycyje w sprawie policzenia lat służby, przyznania lub podwyższenia emerytury względnie pensyi wdowiej, jakoteż petycyje dotyczące przyznania dodatków pięcioletnich, przesłał Radzie szk. kraj. do zaopiniowania, a po otrzymaniu opinii rozpatrzył je i przedłożył na następną sesję sprawozdanie wraz ze swymi wnioskami;

d) w końcu, aby petycyje, które w poprzednich latach nie uzyskały poparcia ze strony c. k. Rady szkolnej krajowej, względnie sejmowej Komisji szkolnej i przez Sejm nie zostały uwzględnione, zwrócił bezpośrednio petentom.

Izba bez rozprawy uchwała powyższy wniosek.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji szkolnej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 20. września 1910 L. 111.861/910 w przedmiocie petycyi nauczycieli i nauczycielek tudzież wdów i sierót po nauczycielach o policzenie w drodze łaski lat służby do emerytury, przyznanie względnie podwyższenie emerytury, pensyi wdowiej, dodatków pięcioletnich i t. p.

Sprawozdawca p. Michałowski uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujące wnioski komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I.

1. Wandzie Tertilówniej (p. 37), emerytowanej nauczycielce, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury lata służby od 1. września 1879 do końca lutego 1882 i podwyższa odpowiednio emeryturę, począwszy od 1. stycznia 1911 roku.

2. Cypryanowi Dobrawskiemu (p. 6), przyznaje Sejm w drodze łaski szósty dodatek pięcioletni począwszy od dnia 1. stycznia 1911 roku.

3. Stanisławowi Strzeszyńskiemu (p. 9), kierownikowi szkoły miejskiej w Stryju, wlicza Sejm w drodze łaski, uwzględniając przychylny wniosek Rady szkolnej krajowej z dnia 11. lutego 1910 l. 58.928, czas służby od 5. lutego 1889 do końca sierpnia 1892.

4. Wincentynie Samlickiej (p. 40) emerytowanej nauczycielce wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury czas służby od 1. września 1884 do 15. lipca 1885 i podwyższa odpowiednio emeryturę, począwszy od 1. stycznia 1911 roku.

5. Emilii Seroczkowskiej (p. 49), byłej nauczycielce, przyznaje Sejm w drodze łaski stałe zaopatrzenie w kwocie 100 K rocznie, począwszy od dnia 1. stycznia 1911 roku.

6. Maryi Sowińskiej (p. 50), tymczasowej nauczycielce, przyznaje Sejm w drodze łaski emeryturę w kwocie 500 K rocznie, począwszy od 1. stycznia 1911 r.

7. Tomaszowi Brzęsiowi (p. 10), nauczycielowi w Gorzycach, wlicza Sejm w drodze łaski, uwzględniając w części usilną prośbę c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 28. czerwca 1910 l. 32.908 z utraconych 25 lat służby — 15 lat do emerytury na wypadek spensjonowania.

8. S. Zofii Szydoczyńskiej (p. 55), nauczycielce-kierownicze szkoły żeńskiej w Sokalu, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury czas służby od 27. września 1895 do 31. lipca 1904.

9. Magdalenie Willinkowej (p. 63), wdowie po tymczasowym nauczycielu, przyznaje Sejm w drodze łaski stałe zaopatrzenie wdowie w kwocie 400 K rocznie, począwszy od 1. stycznia 1911 roku.

10. Romanie Kratzerowej (p. 64), wdowie po nauczycielu przyznaje Sejm w drodze łaski dodatek dla trojga dzieci w kwocie po 100 K rocznie dla każdego dziecka, aż do osiągnięcia przez każde dziecko 20-go roku życia lub weześniejszego zaopatrzenia, począwszy od dnia 1. stycznia 1911 roku.

11. Stanisławowi Kochajowi (p. 20), nauczycielowi, wlicza Sejm z uwagi na przychylny wniosek c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 10. lipca 1910 l. 37.926 w drodze łaski czas służby od 1. października 1884 do końca lipca 1890 do emerytury na wypadek spensjonowania.

12. Petroneli Mukaczyńskiej (p. 73), emerytowanej nauczycielce, podwyższa Sejm w drodze łaski emeryturę z 900 K na 1.200 K rocznie, począwszy od 1. stycznia 1911 roku.

13. Magdalenie Keipperowej (p. 52), wdowie po nauczycielu, przyznaje Sejm w drodze łaski stałe zaopatrzenie wdowie w kwocie 400 K rocznie, począwszy od 1. stycznia 1911 roku.

14. Eugenii z Baczyńskich Iwanecwowej (p. 39), nauczycielce w Starym Sączu, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury czas służby od 28. września 1897 do końca sierpnia 1900 i od 1. września 1901 do końca lipca 1907.

15. Wincentemu Momutowi (p. 15), emerytowanemu nauczycielowi, zalicza Sejm w drodze łaski, z czasu służby nieskutecznej pięć lat do przyznania dodatków pięcioletnich w celu uzyskania wyższej emerytury od 1. stycznia 1911 roku.

16. Emilii Witkowskiej (p. 65), nauczycielce w Zaleszczykach, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury trzy lata służby t. j. od 1. września 1889 do 31. sierpnia 1892, spędzonej na posadzie nauczycielki szkoły ludowej w Kobakach — na wypadek spensjonowania.

17. Szymonowi Zajacowi (p. 1), nauczycielowi w Jaśle, wlicza Sejm w dro-

dze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania czas służby od 16. września 1890 do końca grudnia 1898.

18. Naftalemu Schipperowi (p. 4), stałemu nauczycielowi religii mojżeszowej w Stanisławowie, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania pięć lat służby spędzonej w zawodzie nauczycielskim przed rokiem 1890.

19. Deborze Rosinerówniej (p. 41), stałej nauczycielce szkoły wydziałowej w Wadowicach, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania czas służby spędzonej w szkołach ludowych publicznych w charakterze tymczasowej nauczycielki od dnia 1. listopada 1896 do 31. marca 1902.

20. Józefowi Górskiemu (p. 5), kierownikowi szkoły w Zagórzcu, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania czas służby od 1. września 1877 do końca listopada 1885.

21. Helenie Ziętkiewiczównie (p. 38), nauczycielce, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania zgodnie z wnioskiem c. k. Rady szkolnej krajowej czas służby od 1. stycznia 1888 do 27. listopada 1902.

22. Ignacemu Kostkowi (p. 2), byłemu nauczycielowi, przyznaje Sejm w drodze łaski stałe zaopatrzenie roczne w kwocie 500 K od 1. stycznia 1911 roku.

23. Maryi Niżankowskiej, nauczycielce we Lwowie, wlicza Sejm w drodze łaski do emerytury na wypadek spensjonowania zgodnie z wnioskiem c. k. Rady szkolnej krajowej czas służby od 11. grudnia 1878 do końca sierpnia 1886.

II.

Jednorazowy zasiłek przyznaje Sejm w drodze łaski:

a) Maryi Wenckowej (p. 51), wdowie po byłym nauczycielu, w kwocie 100 K.

b) Stefanowi Kowalowi (p. 7), byłemu nauczycielowi, w kwocie 200 K.

c) Andrzejowi Nowakowi (p. 19), byłemu nauczycielowi, w kwocie 100 K.

d) Albinie Dowosserowej (l. pet. 6.363/4.575), wdowie po emerytowanym kierowniku szkoły — zamieszkałej w Kotołomy, w kwocie 200 K.

e) Maryi Kwiatkowskiej (p. 53), wdowie po nauczycielu, w kwocie 200 K.

f) Sylwestrowi Jurkowskiemu (p. 30), byłemu nauczycielowi, w kwocie 100 K.

g) Ks. Janowi Filarowi (p. 31), emerytowanemu katechecie, w kwocie 200 K.

Sumę tych zasiłków, stanowiących kwotę tysiąc sto koron (1.100 K) wstawia Sejm do wydatków preliminarza budżetu funduszu szkolnego krajowego na rok 1911.

III.

Nad petycjami:

Józefa Krupińskiego (p. 3), Elżbiety Fruchtmanowej (p. 42), Ludwiku Krupińskiej (p. 43), Franciszki Sawczyńskiej (p. 44), Konstancyi Fangorowej (p. 45), Eugenii Andruszkiewiczowej (p. 46), Maryi Stawińskiej (p. 47), Amalii Wasungowej (p. 48), Antoniego Jakubasa (p. 8), Maryi Foksowej (p. 56), Michaliny Józefy Giergielowej (p. 57), Wawrzyńca Władyki (p. 11), Adolfa Lewandowskiego (p. 12), Michała Sałacha (p. 13), Jana Dobrowolskiego (p. 14), Leona Kozankiewicza (p. 16), Maryi Romańskiej (p. 58), Zofii Toepperówny (p. 59), Łukasza Czabaka (p. 17), Katarzyny Aptekarskiej (p. 60), Józefy Angerówny (p. 61), Maryi Ogonowskiej (p. 63), Teofili Górskiej (p. 66), Wilhelma Drozdowskiego (p. 18), Anny Wityńskiej (p. 67), Bolesławy Bienkowskiej (p. 68), Jana Lisienieckiego (p. 21), Józefa Stiasnego (p. 22), Józefa Witwickiego (p. 23), Leona Harasimowicza (p. 24),

Franciszka Bobińskiego (p. 25), Michała Sicińskiego (p. 26), ks. Cypryana Cholyńieckiego (p. 27), Jana Łukawskiego (p. 28), Michała Szytkiewicza (p. 29), Domiceli Zaleskiej (p. 69), Mikołaja Finika (p. 32), Apolinarego Godlewskiego (p. 33), Anny Daciowej (p. 70), Antoniny Czupkowej (p. 71), Jana Frączkiewicza (p. 34), Zofii Rąbowej (p. 72), Antoniego Raifa (p. 35), Klemensa Szlemkiewicza (p. 36), przechodzi Sejm do porządku dziennego.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda.

Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi na przyjęcie tych wniosków en bloc.

Izba uchwała bez rozprawy przyjęcie powyższych wniosków en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała wszystkie powyższe wnioski en bloc.

Następuje:

Sprawozdanie Komisji administracyjnej w sprawie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie pożyczki.

Sprawozdawca p. St. H. Badeni uwolniony na wniosek sekretarza p. Urbańskiego od czytania sprawozdania, odczytuje następujący wniosek komisji:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

następujący projekt ustawy:

U s t a w a

z dnia w przedmiocie zezwolenia Reprezentacji powiatowej w Ropczycach na zaciągnięcie pożyczki w kwocie 400.000 K.

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

Art. I.

Reprezentacji powiatowej w Ropczycach zezwala się po myśli § 24 usta-

wy o Reprezentacji powiatowej, na zaciągnięcie imieniem powiatu pożyczki w wysokości 100.000 koron w obligacjach komunalnych Banku krajowego.

Art. II.

Waluta pożyczkowa użyta być ma wyłącznie na pokrycie kosztów budowy tych dróg i mostów, które objęte są programem budowy, uchwalonym przez Radę powiatową Ropczycką na posiedzeniu z dnia 4. maja r. 1910 i zatwierdzonym przez Wydział krajowy reskryptem z dnia 10. września 1910 L. W. 71152/1910.

Art. III.

Pożyczka zrealizowaną ma być stopniowo w miarę postępu robót i za poprzednicim każdorazowym zezwoleniem Wydziału krajowego.

Art. IV.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Art. V.

Wykonanie tej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych i Ministrowi Skarbu.

W rozprawie ogólnej nikt głosu nie żąda, Izba przystępuje więc do rozprawy szczegółowej.

Sprawozdawca wnosi przyjęcie tej ustawy en bloc.

Izba uchwała przyjęcie powyższej ustawy en bloc, poczem w oddzielnem głosowaniu uchwała cały projekt ustawy en bloc.

Uchwaliwszy następnie na wniosek sprawozdawcy przystąpić do trzeciego czytania bez czytania, uchwała Izba powyższy projekt ustawy w trzecim czytaniu bez czytania.

Marszałek oznajmia, że przerywa dalsze obrady nad porządkiem dziennego, gdyż zamierza zamknąć posiedzenie, przedtem jednak podda pod obrady Izby cztery wnioski nagłe w spra-

wie zapomóg dla ludności dotkniętej klęskami elementarnymi.

W chwili, gdy Marszałek zabiera głos, wrzawa na ławach posłów klubu ukraińsko-ruskiego, która trwała dotąd nieprzerwanie, ucisza się na chwilę, a wybucha ponownie w chwili, gdy Izba przystępuje do obrad nad pierwszym z wniosków nagłych.

Następuje wniosek nagły p. Szweda i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Oczków powiatu żywieckiego.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły
posła Szweda i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Oczków powiatu Żywieckiego.

Wysoki Sejmie!

W gminie Oczków powiatu Żywieckiego wybuchł dnia 19. kwietnia 1911 roku pożar, który siedm gospodarstw wiejskich doszczętnie zniszczył, bo spaliły się nieubezpieczone budynki, mieszkalne i gospodarcze, zapasy żywności, przyodziewa i wszystkie ruchomości, a szkoda stąd wynikła wynosi kilkanaście tysięcy koron.

Wysoki Sejm krajowy raczy zatem uchwalić:

Pogorzalcóm gminy Oczkowa przynajmniej się bezzwrotne wsparcie w kwocie 1000 koron z funduszów krajowych.

Wnioskodawca:

W. Szwed.

Płak, Witos, Makuch, Bis, Styła, Rittel, Korol, Skwarko, Krysowaty, Winniczuk, T. Staruch, A. Staruch, Kędzior, Sandulak, Żardecki.

Przemawia p. Szwed uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała

przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Następuje wniosek nagły p. Jedy-naka i tow. w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Pustkowa powiatu ropczyckiego.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły

posła Jedy-naka i towarzyszy w sprawie zapomogi dla pogorzalców gminy Pustkowa w powiecie Ropczyckim.

Wysoki Sejmie!

Dnia 17. sierpnia 1911. roku nawie-dził pożar gminę Pustków, który został podłożony zbrodniczą ręką. W pożarze tym padło pastwą płomieni 11 gospodarstw włościańskich, pozbawiając dachu nad głową 11 rodzin, jak braku paszy i chleba. Ażeby dać możność od-budowania spalonych zabudowań i wy-żywienia inwentarza, pomoc kraju jest konieczną.

Podpisani wnoszą:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, ażeby pogorzalcem gminy Pustkowa przyszedł z pomocą odpowiednią zapo-mogą.

We Lwowie, dnia 20. stycznia 1912.

Wnioskodawca:
Jedy-nak.

Szwed, Jampolski, Styła, Kędzior, Krę-żel, Cieluch, Bojko, Witos, Ptak, Myjak, Bis, Żardecki, Stefczyk, Cipser.

Przemawia p. Jedy-nak, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku Wydziałowi krajowemu jako komisji.

Izba bez rozprawy uchwała nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwała przekazanie tego wniosku Wydziałowi krajowemu jako komisji.

Następuje wniosek nagły p. Witosa i tow. w sprawie udzielenia przez c. k.

Rząd pomocy dla ludności rolniczej w Galicyi zachodniej, dotkniętej klęską posuchy i pryszczycy.

Wniosek ten opiewa:

Wniosek nagły

posła Witosa i tow. w sprawie udzie-lenia przez c. k. Rząd pomocy dla lud-ności rolniczej dotkniętej klęską posu-chy i pryszczycy w Galicyi zachodniej.

Wysoki Sejmie!

Jak wiadomo, w roku ubiegłym na-wiedziła Galicyę zachodnią długotrwała klęska posuchy, wyrządzając dotkliwe straty w zbożu, ziemio-płodach i paszy. Wskutek tego pierwszy pokos traw i ko-niczów był bardzo słaby, drugi zaś prze-padł prawie zupełnie. Na gruntach zaś lekkich i piaszczystych, których wielkie obszary znajdują się w Galicyi zachod-niej, wyschły prawie zupełnie ziemniaki a także i podplony, jakoto seradela, groch, rzepa i inne, które zawsze sta-nowiły znaczny procent pożywnej nie-zwykle paszy.

Wskutek zaś zarządzeń weteryna-ryjnych z powodu pryszczycy stosowa-nych, a także w dużej mierze z powodu wypalenia traw na łąkach i pastwiskach, zmuszeni byli właściciele bydła trzymać takowe na stajni, przez szereg miesięcy i karmić nagromadzoną w małej ilości paszą na zimę, przez miesiące letnie, przez co zmuszeni będą obecnie wyzbyć się w znacznej części inwentarza, jeżeli c. k. Rząd z natychmiastową wydatną pomocą nie pospieszy.

Pomoc ta powinna być daną przez dostarczenie dostatecznej ilości soli byd-łczej bezpłatnie, dostarczanie otrąb, makuchów i innych pasz treściwych, spowodowanie daleko idących zniżek kolejowych dla przewozu tychże, wyna-grodzenie szkód, spowodowanych za-rządzeniami weterynaryjnymi, tak gmi-nom jak i pojedynczym osobom; prze-prowadzenie robót publicznych z wio-sną, celem dostarczenia ludności po-trzebnego zarobku.

Wobec wyż naprowadzonych powodów podpisani wnoszą :

Wysoki Sejm raczy uchwalić :

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby udzielił wydatnej pomocy rolnikom w zachodniej części kraju, którzy wskutek kłęski posuchy i przyszczyca straty ponieśli.

Ażeby to uczynił w sposób w niniejszym wniosku podany.

Wnioskodawca :
Witos.

Lewakowski, Bernadzikowski, Stefczyk, Skołyszewski, Jampolski, Żardecki, Krężel, Cieluch, Bis, Jedynek, Kędzior, Cipser, Szwed, Bojko, Styła, Ptak, Myjak.

Przemawia p. Bojko w zastępstwie nieobecnego wnioskodawcy p. Witosy, uzasadniając nagłość tego wniosku, a pod względem formalnym wnosi o przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Izba bez rozprawy uchwala nagłość tego wniosku, a oddzielnie uchwala przekazanie tego wniosku komisji budżetowej.

Następuje wniosek nagły p. Myroniuka-Zajaczuka i tow. w sprawie udzielenia pieniężnej pomocy dla pogorzalców wsi Kujdańce powiatu kołomyjskiego.

P. Myroniuk-Zajaczuk nieobecny w izbie.

Wrzawa na ławach klubu ukraińsko-ruskiego, która trwała dotąd, ustaje.

Marszałek zamyka posiedzenie, nazywając następne na piątek, dnia 9. lutego 1912. godz. 10. przed południem i oznajmia, że porządek dzienny następnego posiedzenia zostanie posłom w drodze pisemnej rozestany.

Koniec posiedzenia godzina 1:25 po południu.

Marszałek krajowy :

Stanisław Badeni w. r.

Sekretarze :

Mieczysław Urbański w. r.
St. Henryk hr. Badeni w. r.

Do niniejszego protokołu dołącza się w myśl przepisów § 76. regulaminu sejmowego następujące protesty pp. Korola i tow., oraz K. Lewickiego i tow., oraz oświadczenie na nie. (Zobacz protokoły obrad 118. posiedzenia z dnia 9. lutego 1912 i 119. posiedzenia z dnia 14. lutego 1912).

Do

Jego Eksc. Marszałka krajowego
Stanisława hr. Badeniego.

Przeciw postępowaniu i niezgodnemu z regulaminem prowadzeniu obrad

na 117. posiedzeniu Galicyjskiego Sejmu krajowego wnoszą podpisani po myśli § 76. regul. sejm. następujący

P r o t e s t :

W stenograficznem sprawozdaniu z obrad 117. posiedzenia galicyjskiego Sejmu krajowego stwierdzono, że przez cały czas posiedzenia trwały bez przerwy świsty, krzyki i bicie pultami.

Wynika z tego, że o prowadzeniu jakiegokolwiek dyskusji i obrad sejmowych nie mogło być mowy, było bo-

wiem fizyczną niemożliwością słyszeć, o co się rozchodzi, a tem mniej nie mogli poszczególni posłowie w czasie ogólnej względnie szczegółowej dyskusyi, zgłaszać swoich wniosków. Nie może być także mowy o przeprowadzeniu obrad w znaczeniu prawnym, ile że substrat i treść tego, co rzekomo miało stanowić treść obrad, nie było znane poszczególnym posłom.

Wobec takiego stanu rzeczy, rzekome uchwały, na owem posiedzeniu zapadłe, są nieważne, a to zarówno ze stanowiska prawnego samego regulaminu sejmowego (§§. 39, 52—69 reg. sejm.) jak też ze względu na to, że mimiczne załatwianie w Sejmie jakiegokolwiek sprawy, bez dania poszczególnym posłom możności do brania udziału w dyskusyi, jest tylko fikcją faktów, niezgodną z powagą Sejmu.

Z tych względów wnoszą podpisani niniejszy protest i wnoszą na odczytanie tegoż na posiedzeniu i dołączenie do protokołu.

We Lwowie, dnia 9. lutego 1912.

Dr. Korol

Dr. Hanczakowski, Dr. Krynicki, Tracz.

Do

J.E. Stanisława hr. Badeniego
Marszałka krajowego
we Lwowie.

Podpisani posłowie Sejmu kraj. Królestwa Galicyi i t. d. przedkładają niniejszem w myśl §§. 76. i 81. regul. sejm. wniesiony ustnie na 118. posiedzeniu IX periody Sejmu galic.

P r o t e s t

przeciw niezgodnemu z regulaminem postępowaniu, które miało miejsce dnia 3. lutego 1912 r. na 117. posiedzeniu Sejmu galicyjskiego.

W szczególności :

Protokół 117. posiedzenia stwierdza, jak wiele protokołów poprzednich, że

przed przystąpieniem do porządku dziennego, na ławach posłów rusko-ukraińskiego klubu powstał hałas, krzyk, bicie pulpami i t. d. — i to trwało przez całe posiedzenie.

Na porządku dziennym było 8 pierwszych czytań przedłożeń Wydziału krajowego, wnioski samoistne posłów, wnioski nagłe i sprawozdania komisyjne.

Podpisani konstatają, że wszystkie zapadłe uchwały, powzięte rzekomo przez większość polskiego Sejmu są nieważne, ponieważ obrady przeprowadzono w sposób mimiczny, gdyż z przyczyny obstrukcyi rusko-ukraińskich posłów — nie było w możności słyszeć ani Marszałka, ani referentów i wnioskodawców — a tem samem nie było mowy o debacie (§ 36. i nast. regul. sejm.).

Prosimy o stwierdzenie w protokole posiedzenia tej okoliczności — niemożności brania udziału w debacie — bo jeśli dziesiątki ludzi stwierdzają fakt, że mimo obecności na sali — nic — prócz obstrukcyi nie słyszeli — to, to jest faktem, a nie tylko spostrzeżeniem indywidualnem.

Dr. Kost' Lewicki.

T. Staruch, A. Staruch, Kiweluk, Petruszewicz, Kurowiec, Skwarko, P. Dumka, Jan Sandulak, Krysowaty, Winniczuk, Sodomora, Makuch.

O ś w i a d c z e n i e.

Przeciwko postępowaniu i rzekomo niezgodnemu z regulaminem prowadzeniu obrad na 117. i 118. posiedzeniu Sejmu krajowego z dnia 3. i 9. lutego 1912. wniesione zostały protesty ze strony pp. posłów dra Korola i tow., tudzież dra Kostia Lewickiego i tow.

W protestach tych nie przytoczono znowu ani jednej okoliczności, ani jednego faktu, regulaminem sejmowym przewidzianego, którym możnaby uzasadnić zarzut nieważności zapadłych na tych posiedzeniach uchwał. Powtarza

się tylko argument, że z powodu wrzawy nie słychać było rozpraw i że dlatego powinny być te posiedzenia sejmowe unieważnione. Podpisani stwierdzają ponownie, iż regulamin sejmowy nie zawiera żadnego przepisu, któryby wymagał, ażeby każdy z obecnych w Izbie sejmowej posłów „słyszał“ cały przebieg obrad — i dlatego protesty, oparte jedynie na tym argumencie, że nie było słychać rozpraw, są zupełnie nieuzasadnione.

I jeżeli protestujący posłowie wypowiadają zdanie, że to, co się działo na posiedzeniach z 3. i 9. lutego b. r. jest „niezgodnem z powagą Sejmu“, to z pewnością jest przeciwnem regulaminowi i niezgodnem z powagą Sejmu raczej gwizdanie, trąbienie, bicie pultami i inne podobnego rodzaju sposoby rozmyślnego zakłócania porządku obrad, przez kilkunastu posłów praktykowane! Skoro jednak JE. Marszałek krajowy i Sejm cały, w komplecie zgromadzony, w całym toku posiedzeń sejmowych z 3. i 9. lutego b. r. jak najściślej przestrzegali postanowień §§. 39 i §§. 52—69 regulaminu sejmowego przepisanego trybu prowadzenia rozpraw — nie ma zaiste

powodu do uznania tych posiedzeń za nieważne.

Uwzględnienie protestów miałyby to znaczenie, jakoby większą miało wagę uporczywe zakłócanie porządku obrad przez nieliczną grupę posłów, niż prawidłowa praca całego Sejmu z Marszałkiem na czele — co prawda — w utrudnionych warunkach dokonywana!

Lwów, dnia 14. lutego 1912.

Skrzyński, Niezabitowski, Wodzicki, St. Mycielski, Sala, Abrahamowicz, Rittel, Moysa, Urbański, Tertil, St. H. Badeni, Skarbek, Jaworski, Gniewosz, Halban, German, Merunowicz, Krężel, Łazarski, Wrześniowski, Szwed, Rayski, Landau, Szajnocha, Jędrzejowicz, Witos, Raciborski, Cieluch, Horodyski, Götz, Bednarski, T. Cieński, Czartoryski, Sozański, Krzeczunowicz, Gorayski, Górski, Konopka, Federowicz, Czaykowski, Paygert, Kleski, Schnell, Wereszczyński, Komorowski, Żardecki, Mars, Starzyński, Hupka, Starowieyski, W. Korytowski, Onyszkiewicz, Krański Winc., Kędzior, Kozłowski, Bandrowski, Jabłoński, Krzysztofowicz, Laskowski, E. Mycielski, Vivien, Cielecki, Garapich, A. Theodorowicz, Leo.